

*Leszek Kopciuch*

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

### NICOLAIA HARTMANNA PRAWA BYTU REALNEGO

Już w zwykłym, codziennym spojrzeniu na świat człowiek odkrywa nie tylko różnorodność, ale także jednorodność, powtarzalność i regularność. Podobnie ontologia świata realnego: zmierza do zakreszenia obszaru konstytutywnej dla realnego świata indywidualności, ale jako ogólna dyscyplina filozoficzna nastawiona jest na ujęcie momentów powtarzalnych i regularnych. Sposobem ich ujęcia są ontologiczne prawa. Przedmiotem naszej analizy są kategoriale prawa realności sformułowane przez Nicolaia Hartmanna (1882–1950). Ingarden i Hartmann nie prowadzili dyskusji na ten temat, przynajmniej w ich tekstach brak jest informacji o tym<sup>1</sup>. Ingarden ustosunkowywał się do kwestii Hartmannowskiego rozumienia przedmiotów estetycznych i dzieł sztuki oraz poglądów na temat wolności oraz statusu wartości<sup>2</sup>. Hartmann nie pozostawił w swoich pismach śladów dyskusji z Ingardenem. Jest jednak zrozumiałe, że rocznica wydania głównego ontologicznego dzieła Ingardena może być okazją do zaprezentowania struktury realności w perspektywie różnej od Ingardenowskiej. Tego typu przedsięwzięcie jest zasadne z kilku powodów. Po pierwsze, takie ujęcie zdaje się być właściwą formą obchodzenia rocznic „filozoficznych”, tym bardziej, że pluralistyczna ontologia Hartmanna jest niejako analogonem równie pluralistycznej ontologii Ingardena. Po drugie, Hartmann oferuje szeroko

---

<sup>1</sup> Artykuł ten stanowi poszerzoną wersję referatu wygłoszonego na Uniwersytecie Łódzkim na konferencji „Ontologia współczesna – 60 lat *Sporu o istnienie świata* Romana Ingardena” (Łódź, 1–2 czerwca 2007). W niektórych jego fragmentach (zwłaszcza dotyczących odróżnienia warstwy i tworu bytowego oraz budowy determinacji aksjologicznej) powtarzam ustalenia zawarte w mojej książce *Człowiek i historia u Nicolaia Hartmanna*, Wyd. UHCS, Lublin 2007.

<sup>2</sup> Por. np. R. Ingarden, *W sprawie budowy dzieła literackiego*, [w:] i d e m, *Studia z estetyki*, t. 3, PWN, Warszawa 1970, s. 428; i d e m, *O dziele literackim*, PWN, Warszawa 1960, s. 17, 59; *O estetyce filozoficznej*, [w:] *Studia z estetyki*, t. 3, s. 12; i d e m, *Wykłady z etyki*, wyb., opr. i wstęp A. Węgrzecki, PWN, Warszawa 1989, s. 373–375. Na temat relacji między obiema koncepcjami por. np. W. Rutkowski, *Roman Ingarden (1893–1970) und seine Kritiker* (www.hausarbeiten.de, Dokument Nr. 7849 aus den Wissensarchiven des GRIN Verlags); Z. Zwołiński, *Byt i wartość u Nicolaia Hartmanna*, Warszawa 1974, s. 11–12.

zakrojoną propozycję ontologiczną, obejmującą rozstrzygnięcia zarówno na temat struktury świata realnego, jak i idealnego<sup>3</sup>. Po trzecie, co nader istotne, przebadanie jego rozstrzygnięć ma znaczenie dla filozofii praktycznej, bowiem od prawidłowości realnych zależy możliwość specyficznej dla człowieka, fundującej go jako osobę, determinacji z wolności.

### REALNOŚĆ I JEJ STRUKTURA

Hartmann jest ontologicznym pluralistą, odróżniającym w obrębie realności dwa zasadnicze podziały: podział na bytowe warstwy oraz podział na bytowe twory. Pojęcie realności zbudowane jest na czasowości, indywidualności oraz na specyficznym stosunku kategorii modalnych. Po pierwsze, powie Hartmann, realne przedmioty „przebiegają” w czasie, a nie tylko w nim „są”. Ich sposobem bycia jest stawanie się. W czasie może być również to, co samo w sobie jest nieprocesualne, np. istota. Podobnie jest z, traktowanym przez Hartmanna jako przedmiot irrealny, duchem zobiektywizowanym. Zobiektywizowana w materialnym nośniku treść duchowa jest jakby wyjęta z czasu, wprawdzie powstaje w czasie, ale w nim nie przebiega. Czasowość realna wiąże się nierozłącznie z procesualnością.

Czas nie jest realnym procesem, jest jeden, procesów jest wiele; czas jest tylko wymiarem i powszechną formą upływu, proces jest przepływającą w nim realnością, tym, co się w nim „rozciąga”, a więc tym, co w nim trwa. [...] Zatem proces różni się od czasu tak samo, jak ukształtowany w określony sposób rozciągliwy byt przestrzenny różni się od przestrzeni<sup>4</sup>.

Po drugie, indywidualność realności (jej jednorazowość, niepowtarzalność konkretnego ukształtowania) nie oznacza, że w realnych przedmiotach nie występują cechy ogólne. Na przykład cechy istotowe to te, które są właściwe

---

<sup>3</sup> Opieram się głównie na pracy N. Hartmanna *Der Aufbau der realen Welt. Grundriss der allgemeinen Kategorienlehre*, (pierwsze wyd. w roku 1940), stanowiącej 3 część jego wielotomowej ontologii (t. 1: *Zur Grundlegung der Ontologie*, 1935; t. 2: *Möglichkeit und Wirklichkeit*, 1938; t. 4: *Philosophie der Natur*, 1950). Na temat Hartmanna koncepcji praw bytu realnego pisał W. Galewicz, *N. Hartmann*, WP, Warszawa 1987, s. 57–104. Por. też M. Morgenstern, *Nicolai Hartmann. Grundlinien einer wissenschaftlich orientierten Philosophie*, Francke Verlag, Tübingen und Basel 1992, s. 70–102; J. B. Forsche, *Zur Philosophie Nicolai Hartmanns. Die Problematik von kategorialer Schichtung und Realdetermination*, Verlag Anton Hain, Meisenheim am Glan 1965, s. 33–47.

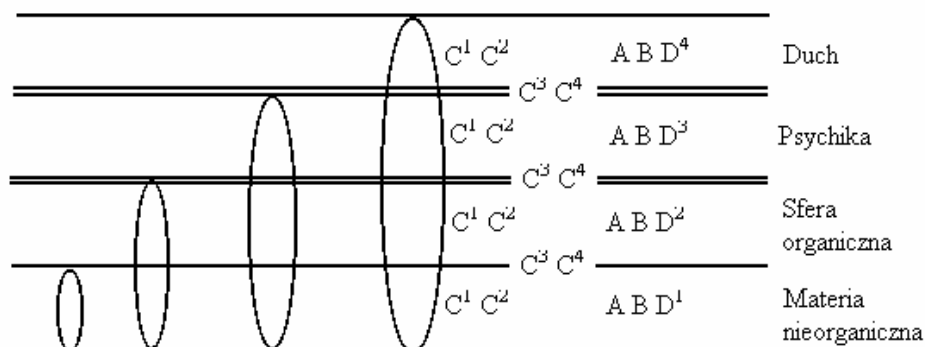
<sup>4</sup> N. Hartmann, *Philosophie der Natur. Abriß der speziellen Kategorienlehre*, Berlin 1950, s. 259–260: „Die Zeit ist nicht Realprozeß, sie ist eine, der Prozesse sind viele; sie ist nur Dimension [...] der Prozeß ist das in ihr abfließende Reale, das was in ihr «ausgedehnt» ist, also was in ihr Dauer hat. [...] Der Prozeß unterscheidet sich also von der Zeit ebenso wie das bestimmte gestaltete räumlich Ausgedehnte sich vom Raume unterscheidet“.

wszystkim danego typu przedmiotom. Ale realna ogólność pozostaje zawarta w przedmiotach indywidualnych, tkwi w nich. W izolacji może istnieć tylko w abstrakcji, tyle że wówczas nie jest realna. Po trzecie, dla Hartmanna modalne kategorie realne (realna możliwość, konieczność i rzeczywistość) są tożsame. To, co realnie możliwe, jest realnie rzeczywiste i realnie konieczne. Hartmann uzasadnia takie rozwiązanie, wskazując na realną jałowość możliwości istotowej: gdy przyjmiemy, że struktura realnego stawania się jest określana przez możliwość istotową, wówczas nie będziemy w stanie odpowiedzieć na pytanie, dlaczego rozwój realnego procesu dokonuje się w tym, a nie innym kierunku (możliwość istotowa dopuszcza wszystkie te kierunki jako możliwe, jeżeli tylko nie są sprzeczne z istotą).

Czasowość i indywidualność można przypisywać różnym przedmiotom: budynkowi z cegły, w którym mieszkam, roślinie w doniczce na moim oknie, mojemu psu, który uparcie warczy, widząc sąsiada, państwu, którego jestem obywatelem. Uchwycenie kategorialnej odmienności tych przedmiotów jest zadaniem różnicującej analizy kategorialnej, która stanowi trzecią część badań ontologicznych (pierwszą jest ontologia fundamentalna – pytanie o byt jako byt – drugą ontologia modalna – pytanie o *modi* bycia). W zakresie analizy kategorialnej bytu realnego pojawia się u Hartmanna odróżnienie warstwy bytowej (*Seinsschichte*) oraz bytowego tworu (*Seinsgebilde*). Warstwa to „obszar” rzeczywistości wyodrębniony przez zespół specyficznych dla niego kategorii. Warstwy składają się zarówno na byt realny jako całość, jak i na poszczególne konkretne przedmioty, które tworzą ową całość. W obu wypadkach decydująca rola przypada kategoriom, których zestaw wyodrębnia zarówno określoną warstwę, jak i dany twór bytowy. „Wszystkie zasadnicze w jakiś sposób różnice bytowych obszarów, bytowych szczebli lub warstw, jak i rządzące w obrębie tych obszarów wspólne rysy, przyjmują formę kategorii”<sup>5</sup>. Takie definicje wymagają dwóch uwag. Po pierwsze, zawierają one pewną nieprecyzyjność – w obu definiensach jest bowiem zestaw kategorii. Po drugie, co podkreśla sam Hartmann, nie da się w ścisły sposób utożsamić warstw realnych z warstwami kategorii. O ile warstwy stanowią specyficzne układy kategorii, to są także takie kategorie, które należą do wszystkich warstw. Układ warstw (ich nakładanie się na siebie) jest więc pod niektórymi względami różny od układu warstw kategorialnych.

---

<sup>5</sup> N. Hartmann, *Der Aufbau der realen Welt. Grundriß der allgemeinen Kategorienlehre*, 2. Aufl., Weltkulturverlag Anton Hain, Meisenheim am Glan 1949, s. 1: „Alle irgendwie grundlegenden Unterschiede der Seinsgebiete -stufen oder -schichten, sowie der innerhalb der Gebiete waltenden gemeinsamen Züge und verbindenden Verhältnisse, nehmen die Form von Kategorien an“.



A – kategorie elementarne  
 B – kategorie modalne  
 C – prawa kategorialne  
 D – kategorie warstwowe

C<sup>1</sup> – prawa kategorialnego obowiązywania  
 C<sup>2</sup> – prawa kategorialnej koherencji  
 C<sup>3</sup> – prawa warstwowego układu kategorii  
 C<sup>4</sup> – prawa kategorialnej zależności

Pojęcie warstwy ma charakter bardziej podstawowy. Po pierwsze, to twory zawierają w sobie warstwy, a nie na odwrót. Po drugie, zróżnicowanie warstw tłumaczy zróżnicowanie tworów<sup>6</sup>. Z wyjątkiem najniższych tworów, które są jednowarstwowe (rzecz, przedmiot materialny), wszystkie pozostałe są złożeniem dwóch albo więcej warstw: u zwierząt wyżej uorganizowanych pojawia się życie psychiczne, człowiek wzbogaca się o ducha. Tworem czterowarstwowym są różne obszary ludzkiego świata: społeczeństwo, wspólnota, pokolenie, historia. Im więcej warstw posiada twór, tym jest wyższy. Między warstwami zachodzi stosunek nadania wyższej formy (*Überformung*) albo stosunek nadbudowania (*Überbauung*). W nadaniu wyższej formy, wszystkie kategorie niższej warstwy przechodzą do wyższej, stają się jej elementem, budulcem. Taki stosunek zachodzi tylko między warstwą fizyczną a organiczną: przestrzeń, materialność, złożenie z atomów wchodzi w skład organizmu. Na pozostałych granicach między warstwami rządzi nadbudowanie. Tu już nie wszystkie kategorie niższe przechodzą do warstwy wyższej. Niższa jest tylko podstawą

<sup>6</sup> Hartmannowi zarzuca się zwykle, że przypadki form pośrednich – np. między światem roślinnym a zwierzęcym – kwestionują zasadność podziału warstwowego. Por. Z. Zwołiński, *op. cit.*, s. 27. Powyższy zarzut posługuje się jednak pojęciem tworu bytowego, który jest czymś różnym od warstwy. Na ten temat por. M. Brelage, *Die Schichtenlehre Nicolai Hartmanns*, „Studium Generale“ 1959, 9. Jhrg., H. 6, s. 299. Por. też N. Hartmann, *Nowe drogi ontologii*, przeł. L. Kopciuch i A. Mordka, Wyd. Rolewski, Toruń 1998, s. 91. Podobne do mojego stanowisko prezentuje H. Oberer, *Das Problem des objektivierten Geistes. Ein Beitrag zur Theorie der konkreten Subjektivität im Ausgang von Nicolai Hartmann*, Köln 1965, s. 64.

bytową wyższej. Treściowo warstwa wyższa nie buduje się z elementów niższej, lecz wznosi się nad nimi. W nadaniu wyższej formy zależność ma charakter egzystencjalny i treściowy, w nadbudowaniu – tylko egzystencjalny. Przestrzenność przenika granicę między przedmiotem fizycznym i organicznym, przerywa się na granicy organizmu i psychiki: życie psychiczne jest w swojej treści heterogeniczne wobec kategorii unoszących je warstw niższych: nie zawiera atomów, nie waży, nie podlega przemianie materii. Te zależności przedstawia rysunek.

Podwójna linia między sferą organiczną i psychiczną oraz psychiczną i duchową wskazuje na pojawienie się tu stosunku nadbudowania, w odróżnieniu od relacji między sferą nieorganiczną i organiczną.

Kategorie elementarne (A) determinują w każdej warstwie. W każdej przyjmują specyficzną dla niej postać, ale zarazem zawierają stałe, niemodyfikowalne momenty. Układają się w pary przeciwieństw: (1) relacja i substrat, (2) forma i materia, (3) zasada i konkret, (4) struktura i modus, (5) jedność i różnorodność, (6) przeciwieństwo i wymiar, (7) dyskrecja i ciągłość, (8) determinacja i zależność, (9) jakość i ilość, (10) element i struktura, (11) to, co wewnętrzne i to, co zewnętrzne, (12) zgodność i niezgodność. Kategorie modalne (B) stanowią w obrębie każdej warstwy tożsamość możliwości, rzeczywistości i konieczności. Charakter kategorialny mają także dla Hartmanna prawa kategorialne (C<sup>x</sup>) – prawidłowości określające wertykalne i horyzontalne stosunki między kategoriami. Wszystkie trzy grupy kategorii, ze względu na ich występowanie we wszystkich warstwach – w których stanowią podstawę dla szczegółowych określeń warstwowych – a także determinowanie budowy przedmiotów idealnych i irrealnych, nazywa Hartmann kategoriami fundamentalnymi, odróżniając je od kategorii warstwowych (D<sup>x</sup>), które rządzą tylko w obrębie jednej lub dwóch warstw realnych: np. świadomość, przystosowanie, akt, asymilacja, świadomość wartości, poznawanie, wolność, myśl.

Trzeba jednak podkreślić, że są także takie kategorie, które są wprawdzie obecne we wszystkich realnych warstwach, ale zarazem nie mają charakteru fundamentalnego; jest tak np. z czasowością i procesualnością. Kategorie fundamentalne implikują więc nie tylko jedność świata realnego, lecz także związek między sferą realną a innymi. Kategorie realności pokrywają się częściowo z kategoriami bytu idealnego. Widać to zwłaszcza na przykładzie niektórych kategorii elementarnych. Jedność i różnorodność, zgodność i sprzeczność występują np. także w sferze przedmiotów geometrycznych, jak również w sferze określonych materialnie wartości. Przykład: czystość jest w sprzeczności z pełnią życia, zaś w zgodzie z etosem wyrzeczenia. Podobnie jest z formą i materia: pierwsza wskazuje na specyficzną dla wartości cenneść, druga różnicuje je treściowo.

## PRAWA

Kategorialne prawa realności można u Hartmanna podzielić na dwie grupy. Pierwsza ma charakter stosunków horyzontalnych (C1, C2), druga wskazuje na stosunki wertykalne (C3, C4). Do pierwszej zaliczają się prawa obowiązywania kategorii oraz prawa kategorialnej koherencji. Do drugiej należą prawa warstwowego układu kategorii oraz prawa kategorialnej zależności. Te cztery grupy prawa posiadają swoje ogólne i szczegółowe sformułowania. Wstępną orientację w ich treści uzyskamy, przywołując ich sformułowania ogólne, wydobywające kluczowe dla poszczególnych praw „zasady”. Zasada obowiązywania: kategorie są tym, czym są, tylko jako principia czegoś; podobnie *concretum* jest tym, czym jest, tylko dzięki kategoriom. Zasada koherencji: kategorie nie pozostają względem siebie w izolacji, lecz we wzajemnym związku w obrębie kategorialnej warstwy. Zasada układu warstwowego: kategorie niższej warstwy są w dużym stopniu zawarte w warstwie wyższej, ale nie na odwrót. Zasada zależności: kategorie wyższe zależą częściowo od kategorii niższych, ale ta zależność nie zachodzi na odwrót oraz nie wyklucza autonomii. W wersji szczegółowej prawa te prezentują się następująco:

prawa kategorialnego obowiązywania	prawa kategorialnej koherencji
<ul style="list-style-type: none"> <li>– prawo „zasady”: między <i>concretum</i> i kategorią zachodzi ścisła korelacja</li> <li>– prawo obowiązywania warstwowego: kategoria w obrębie przynależnej jej warstwy obowiązuje bezwyjątkowo</li> <li>– prawo przynależności warstwowej: kategorie determinują bezwyjątkowo tylko w obrębie przynależnych im warstw</li> <li>– prawo determinacji warstwowej: kategorie danej warstwy wystarczają, by określić wszystko, co w <i>concretum</i> zasadnicze</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– prawo powiązania: kategorie danej warstwy nie determinują w izolacji, lecz we wzajemnym związku</li> <li>– prawo jedności warstwowej: kategorie jednej warstwy tworzą jedność determinacyjną</li> <li>– prawo całości warstwowej: jedność kategorialna warstwy nie ma charakteru sumy elementów, lecz stanowi wobec nich <i>prius</i></li> <li>– prawo implikacji kategorialnej: każda kategoria danej warstwy implikuje pozostałe</li> </ul>

Powyższe prawa działają horyzontalnie, gdyż obowiązują w obrębie poszczególnych warstw, a nie odnoszą się do relacji między kategoriami różnych warstw. Trzeba jednak zastrzec, że w pewnym innym możliwym sensie prawa obowiązywania będą miały charakter wertykalny. Mianowicie prawa te określają stosunek między kategorią a przedmiotem przez nią determinowanym. Traktują o specjalnym rodzaju determinacji, tj. determinacji kategorialnej. Jej specyfika sprowadza się do co najmniej trzech odmienności: (1) determinacja ta nie ma charakteru czasowego określania; (2) materialnie nie ma budowy podobnej do związków polegających na określaniu czasowym (np. związek kauzalny lub

teleologiczny); (3) wiąże to, co ogólne, z tym, co jednostkowe, podczas gdy determinacja na zasadzie określania czasowego wiąże przedmioty jednostkowe. Inaczej jest z prawami koherencji, gdyż one mają charakter ściśle horyzontalny. Nie odnoszą się już do stosunku między kategorią i konkretem, ich dziedziną są relacje między kategoriami z jednej warstwy.

Prawa układu warstwowego oraz prawa zależności wychodzą poza dziedzinę jednej warstwy. Ich polem są kategorie (i ich kompleksy) z różnych warstw kategorialnych.

prawa warstwowego układu kategorii	prawa kategorialnej zależności
– prawo powrotu: kategorie warstwy niższej powracają w warstwie wyższej	– prawo mocy: kategorie niższe warunkują kategorie wyższe, ale nie na odwrót
– prawo modyfikacji: powracające w wyższej warstwie kategorie ulegają modyfikacji	– prawo indyferencji: kategorie niższe są obojętne względem istnienia ufundowanych na nich kategorii wyższych
– prawo nowości: warstwa wyższa ma swoje kategorialne <i>novum</i> , które modyfikuje kategorie powracające	– prawo materii: kategorie niższe determinują wyższe najwyżej jako ich „materia”
– prawo dystansu między warstwami: poprzez modyfikację i kategorialne <i>novum</i> , poszczególne warstwy oddzielają się od siebie	– prawo wolności: kategorie wyższe są w swoim <i>novum</i> wolne (autonomiczne) względem kategorii niższych

### PRZYKŁADY

Dla naocznej prezentacji tych praw odwołamy się do konkretnych przykładów sposobu ich działania. Cel praw kategorialnego obowiązywania jest podwójny. Wykazują one, że: (1) kategoria istnieje i determinuje w obrębie konkretnego; (2) jej determinacja w obrębie konkretnego i przynależnej kategorii warstwy jest bezwyjątkowa.

Ta determinacja zachodzi między przedmiotem ogólnym (kategorią) a przedmiotem konkretnym. Ważne jest też, by pamiętać, że bezwyjątkowość tej determinacji nie oznacza zwykłego skrajnego determinizmu, gdyż nie dotyczy relacji między poszczególnymi konkretnymi, lecz stosunku między konkretem a jego kategoriami. Jeżeli zatem jest to skrajny determinizm, to tylko determinizm kategorialny. Przykładem może być kategoria działania celowego w duchu osobowym. Tylko człowiek jako osoba działa celowo. Poza dziedziną działającego człowieka, kategoria działania celowego już nie obowiązuje. Inne formy celowości (np. celowość narzędzia względem zadania, wzajemne harmonijne dopasowanie elementów całości – choćby organów w organizmie lub elementów ekosystemu, determinacja genetyczna, działanie instynktowne) nie są z działaniem celowym tożsame. Brakuje w nich bowiem elementu świadomości du-

chowej, która by konstytuowała cel i czuwała nad jego realizacją. Następnie, nie ma takich działań osobowych, które by kategoriałnie nie miały charakteru działania celowego. Rzecz jasna istnieją takie ludzkie osobowe zachowania, które nie mają takiego charakteru. Ale nie każde osobowe zachowanie jest działaniem. Akt poznania jest zachowaniem osobowym, ale nie jest działaniem celowym. Ujmowanie wartości (co za chwilę pokaże się z jeszcze innej strony) nie ma w ogóle charakteru celowościowego, bo jest dopiero warunkiem dla możliwości takiego działania.

Jeżeli chodzi o prawa kategoriałnej koherencji, ich ogólnym zadaniem jest wykazanie nieusuwalnego związku pomiędzy kategoriami warstwy. Poszczególne szczegółowe prawa koherencji wyrażają tylko ten związek z różnych stron. Dla przykładu posłużmy się ponownie związkiem kategorii fundujących strukturę bytu osobowego. Są to m.in. takie kategorie, jak: świadomość wartości, wolność, zdolność kształtowania, przewidywanie, działanie celowe. Kategoria działania celowego determinuje ludzkie postępowanie tylko łącznie z wolnością, zdolnością wpływania, zdolnością do rozpoznania obiektywnych związków w świecie itd. Zgodnie z prawem jedności, kategorie te stanowią wzajemnie powiazaną jedność. Zgodnie z prawem całości, warstwa nie sumuje się z elementów, lecz stanowi wobec każdego z nich nadrzdną całość. Takie sformułowanie wymaga dwóch uwag. Po pierwsze, całość ta nie istnieje poza lub niezależnie od tworzących ją elementów. Po drugie, analogon takiego powiazania występowałby w relacji między organizmem i jego częściami. Zgodnie z prawem powiazania kategorie determinują konkret wspólnie, a nie w izolacji. Na przykładzie kategorii działania celowego i innych powiazanych z nią kategorii widać to wyraźnie. Zgodnie z prawem kategoriałnej implikacji, kategorie te nawzajem się warunkują i dopełniają. Wolność ma swoje dopełnienie w zdolności kształtowania świata, działanie celowe jest możliwe dzięki zdolności przewidywania, wybór środków dzięki zdolności poznawania obiektywnych zależności w świecie, konstytucja celu dzięki świadomości wartości.

Taka międzykategoriałna zależność, jeśli idzie o analizowany przykład działania celowego, obowiązuje jedynie w odniesieniu do realnego działania ludzkiego. Możliwe do pomyślenia byłoby również takie działanie celowe, przy którym brakowałoby wolnej konstytucji celu, albo też np. świadomości wartości. Wtedy taka istota działałaby celowo. Ale w innej kategoriałnej strukturze niż ta, która występuje w realnym działaniu ludzkim. Prawa koherencji obowiązują także dla powiazania zachodzącego między kategoriami elementarnymi. Czasami jest to wręcz narzucające się: zależność i determinacja – jeden człon wskazuje na drugi. Podobnie jest z elementem i strukturą, substratem i relacją.

Jeżeli idzie o prawa horyzontalne weźmy jako przykład kategorię determinacji. Jest to, przypomnijmy, kategoria elementarna (w parze z kategorią zależności). To, co determinuje, nakierowane jest na to, co zależne, zależne jest to, co podlega determinacji. Determinacja, choć przenika wszystkie warstwy,



podlega w nich modyfikacji – pod pewnym względem się zmienia. Coś w modyfikacji pozostaje pomimo zmiany. (1) Utrzymuje się samo bycie determinowanym i bycie determinującym, zmienia się rodzaj elementu determinowanego i determinującego oraz budowa determinacji. (2) Niektóre niższe formy determinacji utrzymują się w formach wyższych.

duch	działanie celowe, determinacja aksjologiczna, samodeterminacja, tendencje ducha obiektywnego
psychika	motywacja, charakter psychiczny, temperament, osobowość, dziedziczność, podświadomość
życie organiczne	determinacja genetyczna, instynkt, dziedziczność, harmonia między organami a całością organizmu, harmonia między elementami ekosystemu
materia nieorganiczna	związek przyczynowo-skutkowy, wzajemne oddziaływanie, prawidłowość naturalna

W bliższy sposób ponownie zajmiemy się sposobami determinacji w duchu osobowym. W odróżnieniu od kauzalnej, w determinacji na zasadzie działania celowego nie zachodzi określanie terażniejszości przez przeszłość, lecz przez przyszłość. Działanie celowe nie biegnie w czasie jednokierunkowo, lecz niejako w obie jego strony. Zawiera bowiem fazę, która przebiega jako realny proces w świecie zewnętrznym, oraz fazy przebiegające w świadomości. Akt ustanowienia celu oraz doboru środków dokonuje się wprawdzie w czasie realnym, w którym rozgrywa się proces świadomościowy, ale ich przedmiotem jest czas naocznościowy, wyobraźniowy. Taki czas nie jest już związany z nieodwracalnością i jednokierunkowością. Determinacja celowościowa nie jest jednak dla Hartmanna po prostu odwróceniem kauzalnej, lecz stanowi jej wyższe uformowanie. Związek przyczynowy powraca w teleologicznym jako jego budulec. Powrót ten dokonuje się w drugiej i trzeciej fazie działania celowego. W fazie drugiej – w rozgrywającym się w świadomości procesie dobierania środków, które, o ile mają prowadzić do pożądanego celu, muszą być z nim powiązane przyczynowo-skutkowo. W fazie trzeciej – w realnym procesie przyczynowo-skutkowego sprawiania pożądanego celu przez dobrane środki. Cel jest nowym momentem, który pojawia się tu jako kategoriałne *novum*.

Takim *novum* jest również uznanie wartości, stanowiące moment fundujący konstytucję celu. Działanie celowe nie jest możliwe bez determinacji przez wartość, tj. bez wiedzy na temat tego, co czynić się powinno. Możliwych celów jest wiele. Nie wybieramy wszystkich, lecz tylko niektóre, gdyż uznaliśmy, że są warte realizacji. Gdyby nic nie miało wartości, nie moglibyśmy ani ustanawiać celów, ani też w ogóle sensownie działać. Zdolność działania celowego, sama w sobie, nie zawiera jeszcze momentu, który mógłby określić jego kierunek.

Stanowi ona tylko samą formę działania. Treść tego działania zakłada, że mamy świadomość wartości.

Ale to na razie tylko ogólne stwierdzenia, nieuwzględniające jeszcze całej złożoności determinacji aksjologicznej. Hartmann posługuje się tym określeniem w wersji szerokiej oraz w kilku węższych. Zatem, w znaczeniu szerokim, człowiek jest zdeterminowany przez wartość, gdy działa ze względu na powinność. Taka determinacja ma trzy momenty: (1) czucie wartości, (2) decyzję o realizacji treści wartości w świecie realnym, (3) samą realizację. Pierwsza faza łączy realnie istniejący podmiot z istniejącą idealnie wartością, w fazie trzeciej podmiot przekształca realne otoczenie lub samego siebie. Faza ta łączy więc dwa elementy tej samej rzeczywistości. I właśnie ta faza posiada charakter działania celowego, gdyż przekształca się w niej świat w kierunku zgodności z treścią wartości. To oznacza, że przy takim szerokim znaczeniu, działanie celowościowe jest elementem determinacji aksjologicznej.

W drugim, węższym znaczeniu, determinacja przez wartość oznacza jej poznanie i uchwycenie. Idzie tu o pierwszy moment determinacji aksjologicznej w szerokim znaczeniu. Ściśle biorąc, to właśnie czucie wartości jest tym warunkiem umożliwiającym działanie celowe, który ujęliśmy wyżej w pierwszym, jeszcze ogólnym sformułowaniu. Przy takim znaczeniu, determinacja aksjologiczna jest warunkiem dla działania celowego.

W trzecim, węższym znaczeniu, determinacja aksjologiczna oznacza, że sama wartość ma tendencję do kształtowania realnych sytuacji. Tendencja ta wyraża się zarówno w materii (treści) wartości (jest ona bowiem idealną matrycą realnej sytuacji), jak i w powinności. Determinacja wychodząca od powinności jest słaba, gdyż tylko warunkowa i niebezpośrednia, ale nie zmienia to niczego w jej celowościowym charakterze. Wartość, przez swoją powinność i materię, wskazuje na określony sposób postępowania w obrębie określonej realnej sytuacji. Można więc powiedzieć, że pomiędzy determinacją teleologiczną a aksjologiczną nie zachodzi nadanie wyższej formy, które znamy z relacji między związkiem przyczynowym i finalnym. Powodem tego jest obustronność zależności między działaniem celowym i determinacją aksjologiczną. Takiej obustronności nie było w stosunku między kauzalnością i celowością. Przyczynowość kauzalna stanowi wprawdzie kategorialny moment działania celowego, ale celowość nie stanowi momentu w przyczynowości. Relację między determinacją teleologiczną a aksjologiczną można raczej ująć jako wzajemne dopełnianie się. To jednakże nie jest niezgodne z prawami układu warstwowego, gdyż te określają relację między sposobami determinacji z różnych warstw, wspomniane dopełnianie się dotyczy zaś determinacji z obrębu jednej warstwy (duchowej).

Kategorialne ujęcie struktury ludzkiego działania wymaga jeszcze uwzględnienia samookreślania się ludzkiej woli (autodeterminacji). Idzie tu o drugi moment determinacji aksjologicznej w szerokim znaczeniu. Trzeba jednak pamiętać, że możliwa byłaby także realizacja wartości bez udziału wolnego przyzwolenia woli, a więc bez momentu autodeterminacji. Tyle że, co Hartmann

podkreśla, realizacja wartości nie miałyby wtedy charakteru moralnego. Istotne jest, iż ta autodeterminacja jest różna od determinacji aksjologicznej w szerokim znaczeniu, gdyż jest jej elementem. Jest też różna od pierwszego rozumienia węższego, gdyż czucie jest aktem receptywnym, autodeterminacja zaś – spontanicznym. Jest też, co oczywiste, różna od emanującej z wartości powinności i domagania się realizacji. Te ostatnie mają bowiem charakter idealny, samodeterminacja ma zaś charakter realny. Samodeterminacja nie jest również tożsama z determinacją teleologiczną, gdyż stanowi warunek, ze względu na który ludzki teleologizm jest dopiero w ogóle możliwy.

Już te przykłady ilustrują sens przysługujący prawom układu warstwowego. Przyczynowość powraca we wszystkich warstwach, ale tylko w nieorganicznej stanowi dominujący typ determinacji, w warstwach wyższych wchodzi w skład innych, wyższych rodzajów determinacji, które oddziałują na nią modyfikująco. Widać w tym także działanie praw zależności. Kauzalność warunkuje możliwość teleologizmu. Jest mocniejsza, gdyż teleologizm nie może się przeforsować wbrew niej, a tylko w zgodzie z nią. Jest indyferentna względem teleologizmu. Wreszcie, determinuje teleologizm tylko jako materia, nie uniemożliwiająca przez to kategoryalnego *novum*, wnoszonego przez cel.

Kwestią, którą na koniec winniśmy wskazać, jest korzyść, jaka może z tych praw wyniknąć dla sformułowania konsekwentnej filozofii praktycznej. Jest bowiem oczywiste, że bezpośrednio wynikającą z nich korzyścią teoretyczną jest uniknięcie niebezpieczeństwa monizmu, dualizmu, skrajnego kauzalizmu, teleologizmu, logicyzmu itd. Większość takich „izmów” można będzie bowiem zinterpretować jako naruszenie któregoś z praw. Materializm narusza np. prawo kategoryalnego *novum*, teleologizm przeczy prawu mocy oraz prawu indyferencji, biologizm (np. Spenglera) nie uwzględnia np. prawa nowości oraz prawa wolności.

Sprawa z użytkiem dla filozofii praktycznej jest bardziej skomplikowana. Przy czym trzeba zastrzec, że idzie tu o filozofię praktyczną w sensie analizy kategorii ludzkiego praktycznego działania. Sam Hartmann sądzi, że jego kategoryalny model świata pozwala na dopuszczenie możliwości ludzkiej wolności. Taki jest przecież efekt osiągnięty przez prawa układu warstwowego oraz prawa zależności. Warstwa wyższa jest w swych kategoriach wolna względem niższej, nawet, gdy zachodzi między nimi stosunek nadania wyższej formy. Jeżeli więc utożsamiać wolność kategoryalną z autonomią, prawa ją wykazują. Problem w tym, że samej wolności nie da się najprawdopodobniej utożsamiać z samą tylko autonomią, w jej zakres musi obok wolności pozytywnej (właśnie o charakterze autonomii) wejść jeszcze wolność negatywna. Rozwiązanie tego problemu byłoby jednak możliwe dopiero wtedy, gdyby poddać analizie kategoryalną budowę świata aksjologicznego oraz określić charakter determinacyjnej zależności między nim a rzeczywistością. Gdyż to właśnie dzięki działaniu ze względu na wartość, osobowy człowiek może być autonomiczny względem niższych warstw realnych. To jednak sprawa innych badań.

*Leszek Kopciuch***DIE GESETZE DES REALEN SEINS BEI NICOLAI HARTMANN**

In diesem Aufsatz werden zwei Hauptmomente der Hartmannschen Ontologie des Realens präsentiert. Erstens betrachtet der Autor den Hartmannschen Begriff der Realität (ihre Individualität, Zeitlichkeit und Prozessualität) und ihren vierschichtigen Stufenbau. Zweitens analysiert der Verfasser die kategoriale Gesetzlichkeit der Realität: (1) Gesetze der kategorialen Geltung; (2) Gesetze der kategorialen Kohärenz; (3) Gesetze der kategorialen Schichtung und (4) Gesetze der kategorialen Dependenz. Der Autor zeigt auch die Rolle, die diese Gesetze (besonders aus dritter und vierter Gruppe) für die praktische Philosophie haben.